

## Święty czy Szatan?

Krytyczny punkt globalnej potęgi

*Przekaz specjalny Adamusa Saint Germain*

*20 marca 2022, Kona, Hawaje, USA.*

*Aby w pełni doświadczyć energii tej sesji, zaleca się, by  
słuchać nagrania audio podczas czytania tłumaczenia.*

GEOFF: Witajcie drodzy Shaumbra. Jesteśmy tutaj dla tego bardzo specjalnego przesłania od Adamusa Saint- Germaina na temat sytuacji, która ma miejsce teraz pomiędzy Ukrainą i Rosją, ale tak naprawdę nie chodzi tylko o Ukrainę i Rosję.

Jest w tym coś, co ma teraz wpływ na cały świat.

Adamus zaskoczył zarówno Lindę jak i mnie kilka minut temu i w zasadzie powiedział, że chce rozmawiać z Shaumbrą. Poleciał : "Przygotuj dyktafon" - mimo że było późne popołudnie tutaj w Kona. Kończyliśmy właśnie dzień. To w pewnym sensie zaskoczyło nas oboje.

LINDA: W pewnym sensie tak, a w pewnym nie, ponieważ jest to bardzo intensywna sytuacja dla wielu, wielu ludzi.

GEOFF: Byliśmy więc gotowi na nagranie, nie wiedząc dokładnie do czego ono zmierza. Po prostu zanurzyliśmy się z Lindą w tę sytuację, a potem usłyszyszmy Adamusa.

LINDA: Tak więc, weźmy dobry, głęboki oddech, naprawdę wczuwając się w energię i przekaz, który będzie dla nas.

Weźmy dobry, głęboki oddech. Pozwólcie, aby rozproszenia po prostu odeszły i pozwólcie sobie na bycie obecnym, oddychając "Ja Jestem tu, Ja Istnieję".

Bądź z tym głębokim oddechem życia. Wdychaj go. Poczuj to, ponownie, naprawdę otwierając się na to przesłanie.

Poczuj energię Adamusa. On jest tutaj z każdym oddechem.

Bądź z tym dobrym, głębokim oddechem, gdyz zaczynamy.

ADAMUS: Jestem Kim Jestem, Adamusem z Suwerennej Domeny.

Witam wszystkich, i tak, rzeczywiście, zwołałem tę specjalną sesję i dziękuję Cauldre i Lindzie za to, że są tak pomocni.

Będę mówił bardzo wyraźnie i poproszę Cauldre, aby był bardzo otwarty i nie pozwalał na rozpraszenie uwagi, ponieważ jest teraz wiele energii z zewnątrz, która krąży wokół. Tak więc, drogi Cauldre, bądź otwarty i bądź bardzo jasny. I, droga Lindo, kiedy siedzisz tu przy nim, bądź w miejscu świecącym światłem, promieniującym twoim światłem, najpierw na Cauldre, a potem na wszystkich Shaumbra na tym zgromadzeniu.

LINDA: To dla mnie zaszczyt. Dziękuję.

ADAMUS: Powodem, dla którego zwołałem to spotkanie było to, aby bardzo, bardzo jasno powiedzieć Shaumbrze na całym świecie, że jest to bardzo ważny czas, zarówno dla świata jak i dla każdego z Shaumbry. Przebyliśmy długą drogę razem przez te lata, od czasów Tobiasza i teraz, w pracy, którą wykonujemy doszliśmy do tego miejsca, w którym świecimy naszym światłem, będąc na ławce w parku. Doszliśmy do kulminacji tak wielu lat nauk i dzielenia się, łez i śmiechu. Przybywamy dla prawdziwej pracy i pasji i jesteście tu po to, by ją wykonywać.

Wybraliście ten czas. Wybraliście ten Czas Maszyn. Wybraliście ten czas zmian, a także turbulencji na planecie. Wybraliście, aby tu być.

Zdecydowaliście się być tutaj, aby dzielić się swoją świadomością. Ja nazywam ją światłem, ale to jest wasza świadomość. Nadszedł czas, aby świat wszedł na nowy poziom świadomości i po prostu nie da się tego zrobić poprzez Wzniesionych Mistrzów czy kosmitów - jeśli chcecie iść tą drogą - ani żadnych innych istot. Musi się to dokonać poprzez ludzi, poprzez was.

Niewielu jest ludzi na planecie, którzy naprawdę rozumieją, co to znaczy, gdy mówimy o świetle i promieniowaniu waszej świadomości na całą planetę. Są ci, którzy się modlą, ci,

którzy pragną nadziei, ci, którzy chowają głowę w piasek i wielu, wielu, wielu tych, którzy opowiadają się po jednej ze stron. To nie jest czas dla Shaumbry, aby opowiadać się po którejś ze stron. Jednak wiem, że jest to bardzo kuszące, bardzo, bardzo kuszące, aby chcieć opowiedzieć się po którejś ze stron, wchodzić w spiski i bronić tego, co uważacie za swoje przekonania, bronić swojego kraju, bronić swoich poglądów na dobro i zło w tym czasie.

Ale tu nie o to chodzi. Jeśli kiedykolwiek był czas, w którym byliśmy razem przez te lata, czas, aby nie popadać w dualność, nie dać się wciągnąć w wir energii seksualnej, nie dać się wciągnąć w żadną z innych dynamik, które się teraz rozgrywają - a w szczególności w dynamikę władzy - to jest właśnie ten czas. To jest czas kiedy planeta tego potrzebuje. To jest czas na to, abyście wyszli i świecili światłem bez programu - bez agendy. Nie mówimy tu o wygrywaniu czy przegrywaniu. Chodzi po prostu o świecenie światłem, aby świat mógł dostrzec większy potencjał, który ma.

W tej chwili istnieje możliwość, że władza, jaką ta planeta знаła od tak dawna, może się skończyć. Ale jest ona w bardzo kruchym, bardzo delikatnym punkcie i może się przechylić w jedną lub w drugą stronę. Może się przechylić z powrotem w stronę większych gier o władzę i ostatecznie więcej wojen i więcej chaosu na planecie przez pewien czas, aż do nowej okazji, nowego Punktu Rozdzielenia, tak jak to ma miejsce teraz.

To bardzo ważne dla Shaumbry, aby patrzeć nie tylko na to, co widać na powierzchni, nie tylko na to, co czytacie w wiadomościach, nie tylko na to, co słyszycie w mediach społecznościowych. Tak ważne jest, aby przyjrzeć się całej dynamice energii, która ma miejsce, aby zajrzeć pod spód - co leży pod powierzchnią tego, co się dzieje, ponieważ obecnie jest tak wiele rzeczy, że wielu Shaumbra, większość Shaumbry, po prostu nie rozumie.

Mamy teraz do czynienia z pewną sytuacją. Władza - i mówię o niej ogólnie, ale jest to władza - próbuje wywierać swoją władzę, próbując utrzymać swoją pozycję na planecie. Władza nie jest tu reprezentowana przez jedną osobę czy jedno państwo. Jest to po prostu władza. Władza, oczywiście, tak jak ją znacie, jest iluzją, ale władza wywodzi się z przekonania, że energia lub inne rzeczy znajdują się poza tobą i że musisz je wziąć skądś indziej lub chronić to, co już masz. I, oczywiście wy, Shaumbra, wiecie, że to po prostu nie jest prawda. Cała energia jest wasza. Nie ma potrzeby gromadzenia władzy, ani bogactwa, ani nawet obrony tego, co macie, ponieważ jest to z natury wasze. To jest wasze prawo do waszej własnej energii, a ostatecznie wasza odpowiedzialność, aby pozwolić tej energii by wam służyła.

To, co widzicie na powierzchni, niektórzy nazywają konfliktem, inwazją, wojną. I, ponownie, nie angażujemy się w opowiadanie się po którejś ze stron, bronienie czegokolwiek czy bycie sprawiedliwym. Będziecie bombardowani mnóstwem informacji o spiskach, a są to rzeczy, które po prostu nie są prawdziwe, lub jeśli jest w nich choć trochę prawdy, to została ona rozszerzona. Została zniekształcona na tak wiele sposobów. Nie dajcie się wciągnąć w te spiski, które się tam szerzą. Po prostu nie

będziecie w stanie świecić swoim światłem i wyświadczyć tej planecie niesamowitej przysługi, jeśli będziecie zaangażowani w spiski. lub będziecie opowiadać się po którejś ze stron. Ostatecznie nie chodzi tu o Ukrainę, ani o Rosję. Chodzi o cały świat i o władzę.

### *Co kryje się pod spodem*

W tym, co się dzieje, trzeba zrozumieć kilka ważnych rzeczy. Będę używał nazwisk i będę odnosił się do krajów, ale ostatecznie proszę zrozumieć, że chodzi o władzę.

Władza próbuje utrzymać się przy władzy. Czuje, że traci władzę. Czuje, że w tej sprawie nastąpiła zmiana lub przynajmniej wielki potencjał na tej planecie, aby odejść od podstaw władzy, czy to religii, czy rządów czy korporacji. I dlatego właśnie teraz przenosi moc do centrum i na pierwszy plan. I to się rozgrywa za pośrednictwem jednostek i państw. Ale zrozumcie, że u podstaw tego, co leży pod spodem to po prostu coś, co nazwałbym ostatnim zrywem władzy. Próbuje ona utrzymać się przy tym, co ma by kontynuować swoją władzę.

Pozwólcie więc, że przejdę teraz do tego, co jeszcze kryje się pod powierzchnią. Niedawno mówiłem o prezydencie Putinie i o tym, że jest on reinkarnacją Władimira z Kijowa i o tym, że powraca on w tym życiu, chcąc odzyskać święte miejsce, jakim jest Kijów, a ostatecznie Ukrainę, dla dobra Rosji, uzasadniając to tym, że Ukraina jest częścią Rosji. I nie jest to ani tu, ani tam (tzn. nie ma to znaczenia).

Ale wraca i ma ciekawe pochodzenie jako Święty Włodzimierz. Był barbarzyńcą i wojownikiem. Nie myślał o mordowaniu setek czy dziesiątek tysięcy ludzi na raz, dopóki nie nawrócił się na chrześcijaństwo. Jego nawrócenie na chrześcijaństwo miało po części charakter polityczny, ale ostatecznie dotknęło jego duszy i serca. I rzeczywiście, Św. Włodzimierz przed podjęciem decyzji przestudiował wszystkie religie i ostatecznie zdecydował się na chrześcijaństwo.

Następnie, podczas chrztu całego miasta Kijowa, a w końcu wielu, wielu ludzi na całym świecie, stał się świętym. Stał się znany jako święty. Kiedy mówię "święty", nie oznacza to, że jest nim w oczach Boga czy kogokolwiek innego, ale w oczach ludzi otrzymał on tytuł świętego.

Teraz jako Putin, Władimir Putin, powraca, a ciekawą rzeczą jest to, że w pewnym sensie powraca, aby być głównym graczem na drodze do zakończenia - lub potencjalnego zakończenia - rozgrywek o władzę na naszej planecie i potencjalnego zakończenia wojny. Czy to zadziała? Przy wystarczającej ilości światła - tak, ma to duży potencjał. Ale pozwólcie, że zagłębię się w to nieco bardziej.

Mamy więc postać - spójrzmy na nią w ten sposób - która jest tylko postacią w wielkiej sztuce, grającą w wielkiej grze, nieznaną nawet sobie samemu jako prezydent Putin. Staje się on międzynarodowym złym człowiekiem, którego większość świata nienawidzi, a jednocześnie jest odzwierciedleniem władzy, nadużyć i ohydnych zbrodni. Powiedziałbym, że przyjął tę rolę, a to, czy będzie to święty, czy barbarzyńca, dopiero

się okaże. I zależy od ilości światła nieobjętego programem, które się przez niego przebiję. Pozwólcie więc, że wyjaśnię to potem.

Tak więc Władimir Putin wchodzi w to życie ze wspomnieniami i głębokimi energiami św. Władimira. Wchodzi, aby być albo świętym, albo złoczyńcą. Postawił się w tej interesującej roli, w rodzaju "w którą stronę to pójdzie", nieświadomie, ale wiedząc, że tak może się stać. Czy on, jako prezydent Putin, dzięki działaniom, które obecnie podejmuje, i skupieniu uwagi świata na tym, co się dzieje, może przyczynić się do zakończenia gier o władzę? Innymi słowy, jeśli Rosji nie uda się zająć Ukrainy, będzie musiała się wycofać, a może nawet coś się stanie z Putinem, Rosjanie wycofają się i zawrą pokój z Ukrainą. To jest sygnał dla całego świata. Być może nadszedł już czas, aby zaprzestać tych wojen, zaprzestać agresji, zaprzestać gry o władzę.

Można więc powiedzieć, że Putin postawił się w sytuacji, w której stał się tym złym, lub ostatecznie ułatwił upadek starych podstaw władzy na naszej planecie, a to może potoczyć się w obie strony. Czy siedząc teraz w swoim gabinecie zdaje sobie z tego sprawę? Oczywiście, że nie. Ale na poziomie duszy wie, że postawił się w centrum uwagi i teraz od światła i świadomości całej planety zależy, czy pozwolimy, aby te rozgrywki o władzę trwały nadal? Czy Rosja w końcu przejmie Ukrainę, a potem przejdzie do innych krajów? Czy też jest to gruba kreska na piasku, oparta na ludzkiej świadomości, że nie będziemy tego dłużej tolerować?

Jak widać, w bardzo interesującym zwrocie akcji Putin może stać się bohaterem, wiedząc, że stawia siebie w sytuacji, w której może zostać pokonany, może stracić władzę, a tym samym uruchomić na całej planecie dzwonek oznaczający koniec władzy i - miejmy nadzieję - koniec wojny. Bo widzisz, jeśli to nie Putin, to wiele innych krajów, dyktatur i agresywnych przywódców, którzy chcą przejąć władzę nad innymi ludźmi i krajami, rozumieją, że ich gra się skończyła, że to po prostu nie zadziała. Niezależnie od tego, czy jest to spowodowana ogólną reakcją opinii publicznej, czy to przez korporacje i rządy ograniczające fundusze i działania mające na celu odcięcie handlu, a tym samym zaszkodzenie gospodarce tego kraju, być może będzie to tak duży sygnał wysłany do każdego innego narodu, do każdego innego źródła władzy, że to po prostu nie będzie tolerowane.

Może to mieć wpływ na korporacje, koncerny naftowe, armie, inne kraje na całym świecie, jako koniec władzy w dotychczasowej formie.

Widzicie więc, że obecnie toczy się piękna, ale i niebezpieczna gra, w której Putin albo będzie nadal jako Władimir Barbarzyńca albo Władimir Święty. I znowu, nie można go wytykać palcami. On po prostu odgrywa w tym wszystkim pewną rolę.

Przy okazji, ciekawa rzecz o nazwisku "Putin". W języku rosyjskim "put" oznacza drogę, ładunek lub misję. Putin, razem wzięte, ma energetyczną nazwę "prawowity właściciel świata" lub "wyznawca Drogi". Jaka to będzie droga dla Putina, a tak naprawdę dla ludzkości? Czy będzie to droga prawowitego właściciela świata, innymi słowy, stara gra o władzę, stara kontrola i brak wolności? Czy też będzie to droga wyznawców Drogi, jeśli chodzi o drogę świadomości, drogę oświecenia, drogę, którą, jak wierzę, planeta

naprawdę chce podążać? Wszystko to zostanie określone w nadchodzących dniach, tygodniach i miesiącach.

Świat znajduje się na ważnym rozdrożu. Putin odgrywa swoją rolę. Żelenski również odgrywa swoją rolę. I nie można powiedzieć, że jest to dobre czy złe, ale odgrywa on swoją rolę jako przedstawiciel państwa nie będącego mocarstwem, stroną niepolityczną i niemilitarną. Świat patrzy, czy uda mu się zainspirować swój naród i cały świat w tym buncie przeciwko władzy?

Czy może zwyciężyć? A może zwycięstwo to właściwe słowo, które powinno być w tym kontekście użyte? Czy jest to po prostu zmiana świadomości, bunt przeciwko władzy? Żelenski wchodzi w tę rolę i czy może wtedy, gdy świat jest na nim skupiony, że Ukraina nie zostanie opanowana przez Rosję, czy może on również oprzeć się pokusom władzy?

Wielu z Was wie, że czym innym jest mówienie o władzy, gdy się jej nie ma, a czym innym, gdy się ją ma. Łatwo, łatwo jest przejąć tę dynamikę władzy, a często zachęcają do tego osoby z najbliższego otoczenia - kontrola, władza. Czy Żelenski również potrafi się temu oprzeć?

### *To dlatego tu jesteście*

Mamy więc do czynienia z taką dynamiką. To wielka scena, wielkie wydarzenie teatralne, które rozgrywa się na naszej planecie z potencjalnie smutnymi konsekwencjami lub potencjalnie końcem starej władzy.

Dlatego właśnie teraz jest czas na wasze światło, bez agendy, bez wnikania w spiski, bez opowiadania się po którejś ze stron, czy to rosyjskiej czy ukraińskiej, bez opowiadania się po jakiegokolwiek stronie, bez chowania głowy w piasek i mówienia, że po prostu nie chcesz słuchać żadnych wiadomości. Po to tu jesteście.

Nie musicie codziennie skupiać się na wiadomościach. Nie musicie się w nich głęboko zanurzać, ale przynajmniej trzeba wiedzieć, co się dzieje. Nie chodzi o chowanie głowy w piasek. Robiłeś to już w przeszłości i w ostatecznym rozrachunku to boli. Ostatecznie boli fizycznie i emocjonalnie, ponieważ wiecie, że właśnie teraz macie coś do zaoferowania planecie. Wiecie, że tego się domaga i wiecie, że przez ten konflikt, agresję, która ma miejsce, tak naprawdę zastanawiacie się, czy nadszedł czas, aby władza się skończyła, czy nie.

Czy ludzie chcą kontynuować te stare gry o władzę, które zwykle wiążą się z wojną? Czy też są gotowi, aby położyć temu kres? To może być koniec gier o władzę, które planeta znała od tak dawna, a ludzie po prostu tego już nie tolerują.

Cała uwaga świata skupia się teraz na tym, co dzieje się w tym cudownym zakątku świata, ale niestety w obliczu konfliktów, śmierci i bitew, w obliczu tego wszystkiego, co się dzieje. Dzieje się wiele, wiele innych rzeczy pod powierzchnią, rzeczy, które dosłownie pomogą w zmianie świadomości.

Obecnie mamy do czynienia z pojawieniem się świadomości korporacyjnej. Na całym świecie są firmy, które są gotowe poświęcić zyski - przychody, dolary, euro czy

cokolwiek to jest - aby złożyć oświadczenie, że nie będą angażować się w wojny. W ten lub inny sposób nie będą tego tolerować. Wycofują się więc z wielu miejsc w Rosji. I jeszcze raz, to nie jest oskarżenie Rosji. Jest to po prostu zwrócenie uwagi na to, że na całym świecie firmy podejmują świadome działania, nie odwracają się już od tego i nie biorą pieniędzy i zysków, tak jak to miało miejsce podczas II wojny światowej, o czym wielu z Was wie. Firmy po prostu czerpały zyski z wojny, a teraz firmy mówią: "Koniec z tym. Wyznaczamy granicę. Wycofamy się całkowicie dopóki nie zostanie osiągnięte jakieś rozwiązanie".

Widzimy ludzi na całym świecie, którzy modlą się o pokój, wiedząc, że jest to niepewny okres. Widzimy ludzi na całym świecie, którzy nie próbują opowiadać się po żadnej ze stron, ale wzywają do światowego pokoju. Wiem, że to trudne, ale wielu z Was ma na to ochotę lub już się w to zaangażowało. Niezależnie od tego, czy jesteście Rosjaninem, czy Ukraincem, to nie ma znaczenia. Chodzi teraz o to, aby być Shaumbłą i robić to, po co tu przybyliście - świecić swoim światłem. By świecić swoim światłem, szczególnie pozwalając mu płynąć do tego ogromnego wiru mocy, a to jest wszystko, czym to ostatecznie jest.

Jeśli spojrzycie pod powierzchnię, to nie chodzi o Putina. Nie chodzi o Żeleńskiego. Nie chodzi o Ukrainę przeciwko Rosji. Nie chodzi o ropę. Nie chodzi o żadną z tych rzeczy. Nie chodzi o laboratoria biologiczne i wszystkie inne spiski. Nie chodzi teraz o kosmitów.

Był czas, kiedy szczególnie w Polsce było tak wiele ingerencji wywołanych przez obcych i anielskie istoty, a to spowodowało ogromne rany i cierpienie na tej wielkiej ziemi, jaką jest Polska. Ale teraz nawet obcy i nikczemni aniołowie nie mogą się wtrącać. Zmieniło się to kilka lat temu wraz z zamknięciem Zakonu Łuku, który nie pozwala już na żadną ingerencję na Ziemi. Teraz wszystko zależy od ludzi.

Więc nie mówmy już więcej o spiskach. Koniec z popieraniem jednej lub drugiej strony. Nie ma co bronić już nawet własnego kraju. Wiem, że to Twój kraj, że tam się urodziłeś i wychowałeś, ale nie jesteś już Rosjaninem, ani Ukraińcem, ani Brazylijczykiem, ani Amerykaninem, ani Anglikiem. Jesteście Shaumbłą i nadszedł czas, aby stanąć na wysokości zadania.

Nadszedł czas, aby jasno określić, dlaczego tu jesteście, a to jest najbardziej znaczące wydarzenie, jakie mieliśmy od czasu, gdy zaczęliśmy ławczkowanie. I dlatego jesteście w serii Sztuka Ławczkowania. To jest właśnie czas, aby usiąść w swoim parku na ławce, wziąć kilka głębokich oddechów i pozwolić swojemu światłu zabłysnąć. Nie próbując niczego naprawiać, nie próbując niczego zmieniać, ale po prostu oświetlając czystą świadomość na tej planecie, aby inni mogli dostrzec jej potencjał.

Ci w rządzie, ci w biznesie, ci, którzy stracili bliskich w tym konflikcie, ci, którzy są przerażeni, gdy kładą się spać w nocy, do małych dzieci, które po prostu nie rozumieją, co się dzieje, do wszystkich ludzi, którzy obawiają się najgorszego, co może się wydarzyć na tej planecie, nadszedł czas, by usiąść na ławce w parku i promieniować swoim światłem. Po to tu przybyliście.

Wasze światło jest darem, którego potrzebuje ta planeta. Tak, wasze światło. Wiem, że tak często myślicie: "Cóż, ledwo macz wystarczająco dużo, aby poradzić sobie z własnym życiem, ledwo dając sobie radę". Ale zobacz, co się stanie, gdy naprawdę zabłyśnietec swoim światłem. Uświadcomicie sobie, jak wiele macie i co macie do zaoferowania.

Wzywam teraz wszystkich Shaumbra, aby wyszli na ławki w parku i promieniowali swoją świadomością na całą planetę, w środku tej wielkiej i, miejmy nadzieję, ostatecznej bitwy o władzę.

Z tym, jestem Adamusem z Suwerennej Domeny.

LINDA: I z tym, proszę, pozwólcie sobie wziąć dobry, głęboki oddech i naprawdę, naprawdę bądźcie promienną istotą, którą jesteście. Każdy z nas naprawdę wczuwa się w potencjał, który to przynosi.

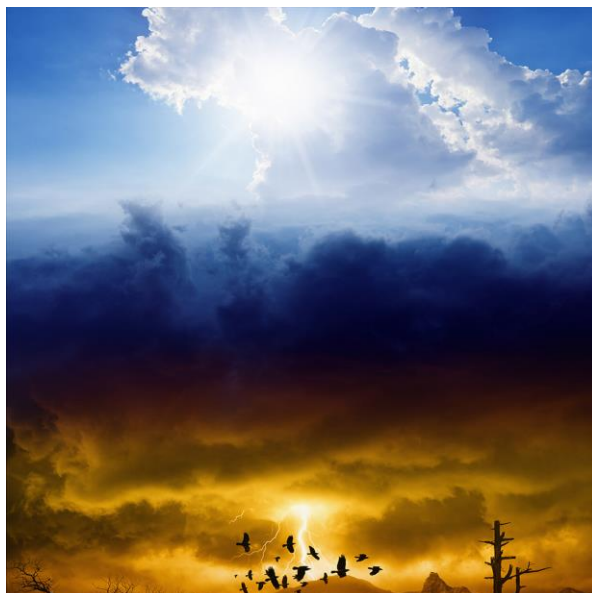
Oddychając i pozwalając na ten blask, ten blask, który jest prawie trudny do wyobrażenia, że możemy to zrobić.

Bądź tym blaskiem. Weźmy dobry, głęboki oddech.

Weźcie dobry, głęboki oddech i proszę, bądźcie tym blaskiem, tym prawdziwym blaskiem, tym zmieniającym życie, zmieniającym świat.

Promieniujcie wszystkim, czym jesteście. Każdy z was.

Dziękuję.



*Tłumaczenie Włodek Salwa*